


**Zagłada Żydów. Studia i Materiały**
Holocaust Studies and Materials

**VOL. 11 (2015)**

**ISSN:** 1895-247X
**eISSN:** 2657-3571
**DOI:** 10.32927
**WWW:** www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

# *Ujęcie Zagłady w niemieckich podręcznikach szkolnych*

# *The Holocaust as Presented in German School Handbooks*

**Katarzyna Woniak**

redakcja@holocaustresearch.pl

**DOI:** https://doi.org/10.32927/ZZSiM.489
**Strony/Pages:** 573-590

CC BY

OPEN ACCESS

*Katarzyna Woniak*

# Ujęcie Zagłady w niemieckich podręcznikach szkolnych

W styczniu 2014 r. w nawiązaniu do 69. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz niemiecki Instytut Międzynarodowych Badań nad Podręcznikami Szkolnymi im. Georga Eckerta w Brunszwiku opublikował raport dotyczący ujęcia zagłady Żydów w podręcznikach szkolnych na całym świecie. Analiza pokazała, że nie istnieje jedna uniwersalna opowieść, lecz wiele różnorodnych narracji Holokaustu, w zależności od doświadczeń historycznych danego państwa. W raporcie podkreślono, że w Niemczech temat ten jest traktowany najobszerniej, ale towarzyszy mu wiele błędów, nieścisłości i uproszczeń[1].

Analizę treści podręczników do nauczania historii podejmowano już wielokrotnie. Uznano bowiem, że podręczniki stanowią swoiste „miejsca" reprezentacji narodowych paradygmatów[2] oraz „narzędzie społecznego tworzenia rzeczywistości"[3]. Co więcej, jako „narodowe produkty" odzwierciedlają zarówno aktualny stan polityki historycznej, jak i stopień rozprawienia się z trudną przeszłością. Dlatego też badanie ich treści i pozostałego materiału edukacyjnego pod względem jakościowym i ilościowym urosło do rangi osobnego nurtu historiograficznego[4]. Najczęściej dokonywane są analizy tematyczne, skupiające uwagę na konkretnych blokach, jak np. na migracjach czy kwestii granic[5].

W kontekście stosunków polsko-niemieckich dysponujemy obszerną analizą podręczników niemieckich we wszystkich krajach związkowych, sporządzoną w 2008 r. przez Jörga-Dietera Gaugera. Autor wskazał na dominację Holokaustu wobec innych wydarzeń drugiej wojny światowej i zalecił ściślejsze powiązanie

---

[1] Jan Friedmann, *Deutsche Schulbücher sind beim Thema Holocaust unpräzise*, „Spiegel Online", 27 I 2014, http://ml.spiegel.de/article.do?id=945412 (dostęp 22 I 2015 r.).

[2] Przykładowo: Rainer Ohliger, *Deutsche Minderheiten, Flüchtlinge, Vertriebene: Schulbücher als Orte historischer Repräsentation von Minderheitenexistenz und Zwangsmigration* [w:] *Geschichte und Gedächtnis in der Einwanderungsgesellschaft. Migration zwischen historischer Rekonstruktion und Erinnerungspolitik*, red. Jan Motte, Rainer Ohliger, Essen: Klartext Verlag, 2004, s. 213–234.

[3] Ewa Nasalska, *Polsko-niemieckie dyskursy edukacyjne. Lata 1949–1999*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2004, s. 94–97.

[4] Por. *Analyse von Schulbüchern als Grundlage empirischer Geschichtsdidaktik*, red. Waltraut Schreiber, Stuttgart: Kohlhammer, 2013.

[5] Por. Nasalska, *Polsko-niemieckie dyskursy…*

tego tematu z problematyką niemieckiej polityki okupacyjnej. Istnieje również kilka przyczynkarskich analiz niemieckich podręczników z polsko-niemieckiej perspektywy, ale skupiają się one przede wszystkim na zagadnieniach dotyczących historii Polski[6]. Krytyczne stanowisko wobec aktualnych niemieckich podręczników zajął Krzysztof Ruchniewicz, analizując sposób przedstawienia paktu Ribbentrop–Mołotow i pierwszych lat niemieckiej okupacji w Polsce. Choć Holokaust nie był przedmiotem jego badań, to autor konstatuje, że jest on bardzo dokładnie przedstawiony, w przeciwieństwie do nazistowskich zbrodni dokonywanych na ludności polskiej[7].

Niemieccy historycy poświęcili omówieniu tematu Zagłady w podręcznikach szkolnych już kilka analiz[8]. Obecnie najważniejszym opracowaniem jest trzydziestotrzystronicowa ekspertyza Thomasa Sandkühlera pt. *Holokaust w aktualnych podręcznikach do historii*, sporządzona w 2012 r. na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie[9]. Zdaniem autora podręczniki zawierają poważne błędy, nie tylko natury faktograficznej, lecz także powiązań tematycznych.

Wydane w 2013 r. *Zalecenia* Wspólnej Polsko-Niemieckiej Komisji Podręcznikowej Historyków i Geografów proponują rozszerzenie narracji o eksterminacji ludności żydowskiej o bezpośrednie nawiązanie do Generalnego Planu Wschodniego (Generalplan Ost). Ponadto autorzy zalecają podjęcie próby opisania postaw polskiego społeczeństwa wobec Holokaustu oraz rozwinięcia zagadnień dotyczących żydowskiego ruchu oporu[10]. W podobnym duchu Zagładę ujmują

---

[6] Np. całkiem nowa ekspertyza całościowego ukazania Polski i Polaków w niemieckich podręcznikach do historii autorstwa Hanny Grzempy (*eadem*, *Obraz Polski i Polaków w niemieckich podręcznikach do historii* [w:] *Interakcje. Leksykon komunikowania polsko-niemieckiego*, http://inspiracje-demo.lightcode.eu/articles/show/53 [dostęp 7 I 2015 r.]).

[7] Krzysztof Ruchniewicz, *Przewrót Kopernikański?*, http://krzysztofruchniewicz.eu/przewrot-kopernikanski/ (dostęp 7 I 2015 r.).

[8] Przykładowo: Chaim Schatzker, *Die Juden in den deutschen Geschichtsbüchern*, Bonn: Bundeszentrale für politische Bildung, 1981. Odwołać się można w tym miejscu również do artykułu Boda von Borriesa, w którym historyk bada przedstawianie Holocaustu i wojny na wyniszczenie w niemieckich podręcznikach od roku 1949 do końca lat dziewięćdziesiątych. W stosunku do starszych podręczników autor ocenia, że opis Zagłady przykrywał inne zbrodnie nazistów oraz eksternalizował sprawców, wyrywając ich z kontekstu i tworząc z nich homogeniczną grupę przestępców (Bodo von Borries, *„Wer sich des Vergangenen nicht erinnert, ist verurteilt..." – Historische Analysen und normative Überlegungen. Vernichtungskrieg und Judenmord in den Schulbüchern beider deutscher Staaten seit 1949 (2000)* [w:] *idem*, *Lebendiges Geschichtslernen. Bausteine zu Theorie und Pragmatik, Empirie und Normfrage*, Schwalbach: Wochenschau Verlag, 2004, s. 389).

[9] Thomas Sandkühler, *Der Holocaust im aktuellen Geschichtslehrbuch der Sekundarstufen I und II. Kontextualisierung, fachliche Qualität, Erinnerung*, Berlin: Humboldt-Universität, Institut für Geschichtswissenschaften 2012. Ekspertyza dostępna w wersji elektronicznej: http://69.50.213.17/~gdgesch/tl_files/geschichtsdidaktik/Dateien/Sandkuehler_Holocaust%20im%20aktuellen%20Geschichtslehrbuch.pdf (dostęp 21 I 2015 r.).

[10] *Podręcznik do historii. Zalecenia*, wyd. przez Wspólną Polsko-Niemiecką Komisję Podręcznikową Historyków i Geografów, Warszawa: Wydawnictwo Neriton, s. 96.

wskazówki dydaktyczne wydane w 2001 r. Ich autorzy optują za zbudowaniem narracji wokół okupacji oraz Holokaustu i argumentują, że „Zagłada polskich Żydów była wyłącznie dziełem nazistowskiej polityki okupacyjnej, w ramach której Żydzi od początku byli traktowani jako specjalna grupa, izolowana w gettach i w końcu zamordowana”[11]. Za zmianą narracji o drugiej wojnie światowej przez włączenie Holokaustu w kompleks innych zagadnień związanych z niemieckimi działaniami okupacyjnymi opowiadają się również autorzy zaleceń metodycznych dla nauczycieli opublikowanych w 2008 r. przez Saksonię w ramach projektu realizowanego ze środków Unii Europejskiej[12].

W artykule dokonano analizy 21 podręczników wydanych w ostatnich trzech dekadach, ze szczególnym uwzględnieniem tytułów będących aktualnie w użyciu. Badaniem objęto podręczniki dla Sekundarstufe II (klasy 10–13), odpowiadającej w polskim systemie oświatowym szkole ponadgimnazjalnej. Ponadto uwzględniono dwa podręczniki z pierwszego etapu nauczania, Sekundarstufe I, dla klas gimnazjalnych. Analizie poddano następujące aspekty: umiejscowienie tematu; definicja; ramy chronologiczne i terytorialne; sprawcy i ofiary; kontekstualizacja; teksty źródłowe, materiał wizualny i kartograficzny.

Przed przedstawieniem kwestii związanych z ujęciem Zagłady w niemieckich podręcznikach warto przyjrzeć się podstawom programowym. Na omówienie okresu 1933–1945 przewiduje się najczęściej osiem godzin. Motywem przewodnim są „wspólnota narodowa” (*Volksgemeinschaft*) oraz Holokaust, na co wskazuje już sam tytuł bloku: „Gorliwi towarzysze Hitlera? Niemcy a Holokaust” („Hitlers willige Volksgenosse? Die Deutschen und der Holocaust”). W ten sposób okres wojny sprowadzony został do dwóch kompleksów tematycznych, bez spojrzenia na losy innych grup czy mechanizmy terroru wobec ludności cywilnej[13].

## Umiejscowienie tematu

Z uwagi na wymiar i zasięg zbrodni popełnionych na Żydach ważne jest umieszczenie ich w kontekście XX w., a w szczególności drugiej wojny światowej. Czy Holokaustowi poświęcono osobny rozdział? Jeśli tak, to jakie tematy go bezpośrednio poprzedzały, a jakie po nim następowały? W jaki sposób został

[11] *Deutschland und Polen im 20. Jahrhundert. Analyse – Quellen – didaktische Hinweise*, red. Ursula A.J. Becher, Włodzimierz Borodziej, Robert Maier, Bonn: Bundeszentrale für politische Bildung, 2004, s. 30.

[12] *Geschichte verstehen – Zukunft gestalten. Umsetzungskonzepte der Lehrkräfte*, red. Kinga Hartmann, Dariusz Dolański, Wrocław: Wydawnictwo GAJT 1991, 2008, s. 59–71.

[13] *Vorläufiger Rahmenlehrplan für den Unterricht in der gymnasialen Oberstufe im Land Brandenburg*, http://bildungsserver.berlin-brandenburg.de/fileadmin/bbb/unterricht/rahmenlehrplaene_und_curriculare_materialien/gymnasiale_oberstufe/curricula/2011/Geschichte-VRLP_GOST_2011_Brandenburg.pdf, s. 22 (dostęp 16 III 2015 r.) oraz *Geschichte 11/12*, http://www.isb-gym8-lehrplan.de/contentserv/3.1.neu/g8.de/index.php?StoryID=26818 (dostęp 16 III 2015 r.).

on sformułowany? I wreszcie pytanie: ile miejsca zajmuje Zagłada w podręcznikach? Problem ten daje się najlepiej naświetlić przez analizę spisów treści.

Starsze podręczniki do nauczania ponadgimnazjalnego nie poświęcały Zagładzie osobnych rozdziałów. Przykładowo w podręczniku Buchnera z 1986 r. temat ten ujęty był jako podpunkt „polityki rasowej" w rozdziale traktującym o zdobyciu władzy przez nazistów[14]. Zaskakujące jest jego odizolowanie od omówionej w następnym rozdziale drugiej wojny światowej, gdzie sama Zagłada już się nie pojawia. Zmiana następuje w latach dziewięćdziesiątych, kiedy to podręczniki ujmują problematykę Holokaustu w formie osobnych, kilkustronicowych podrozdziałów umieszczonych w dziale traktującym bezpośrednio o drugiej wojnie światowej. Podręcznik wydawnictwa Schroedel z 1997 r. opowiada historię Zagłady na siedmiu stronach i informuje o początkach antysemityzmu, prześladowaniach w latach trzydziestych oraz masowym mordzie na Żydach, a także prezentuje stanowisko kilku historyków próbujących wyjaśnić przyczyny Holokaustu[15]. Późniejsze wydanie wspomnianego wyżej podręcznika Buchnera, z 1996 r., również poświęca Zagładzie osobny, piętnastostronicowy rozdział[16].

Nowsze podręczniki skonstruowane są przede wszystkim według klucza problemowego, a nie chronologicznego. Nie druga wojna światowa, ale cały okres narodowego socjalizmu w latach 1933–1945 tworzy główny rozdział. Na omówienie wojny i Holokaustu przeznaczono jedynie podrozdziały. W podręczniku wydawnictwa Schroedel z 2005 r. historia Zagłady omawiana jest w podrozdziale zatytułowanym: „Rasizm nazistów – zbrodnia przeciwko ludzkości" („Rassismus der Nationalsozialisten – Verbrechen gegen die Menschlichkeit"). Część ta umieszczona jest między tematem drugiej wojny światowej a ruchem oporu, który zresztą kończy cały blok pt. „Narodowy socjalizm – nadzieja i rozczarowanie" („Der Nationalsozialismus – Hoffnung und Ernüchterung") i po wcześniejszym omówieniu Zagłady wprowadza niejako pozytywny element historii narodowej, wskazując na tragedie własnych opozycjonistów[17].

Najnowsze podręczniki charakteryzują się już zupełnie innym przedstawieniem problematyki. Pozycja wydawnictwa Klett z 2009 r. jest odpowiednim przykładem odzwierciedlającym zmianę w niemieckim dyskursie pamięci o drugiej wojnie światowej, w którym Holokaust urósł do normatywnej kate-

[14] *Buchners Kolleg Geschichte, Weimarer Republik – Nationalsozialismus*, Bamberg: Buchner, 1986, s. 5. Niemieckie podręczniki pisane są najczęściej pod redakcją kilku autorów. Brakuje również adnotacji o autorach poszczególnych rozdziałów. Dlatego też w niniejszym artykule zastosowane zostaną odwołania do wydawnictw i roku publikacji, a nie do autorów.

[15] *Geschichte S II. Deutschland im Umbruch. Geschichte Deutschlands 1933–1990*, Hannover: Schroedel, 1997, s. 67–73.

[16] *Buchners Kolleg Geschichte, Deutschland zwischen Diktatur und Demokratie – Weltpolitik im 20. Jahrhundert*, Bamberg: Buchner, 1996, s. 4.

[17] *Geschichte. Deutschland im 20. Jahrhundert – Zwischen Diktatur und Demokratie*, Braunschweig: Schroedel, 2005, s. 3.

gorii jej opisu. W książce tej lata 1933–1945 omówione są w rozdziale zatytułowanym „Gorliwi towarzysze Hitlera? Niemcy a Holokaust" („Hitlers willige Volksgenosse? Die Deutschen und der Holocaust")[18]. Od razu rzuca się w oczy brak rozdziału lub nawet podrozdziału poświęconego przebiegowi działań wojennych. Całość narracji sprowadzona została do nazistowskiej dyktatury w społeczeństwie niemieckim, czyli do funkcjonowania „niemieckiej wspólnoty narodowej", oraz do Holokaustu. Także objętość tego rozdziału wskazuje na zmianę paradygmatów w niemieckim nauczaniu historii najnowszej, całość zajmuje bowiem przeszło pięćdziesiąt stron. Ta dwubiegunowa narracja umożliwia stawianie pytań o udział zwykłych Niemców w polityce eksterminacyjnej oraz o formy i rozmiary pomocy udzielanej Żydom, co podręcznik ten faktycznie na końcu rozdziału poddaje pod dyskusję[19]. Niemal identyczny układ stosują autorzy podręcznika wydawnictwa Cornelsen z 2010 r., w którym lata 1933–1945 ujęte są w rozdziale pt. „Czas nazizmu. Niemcy a Holokaust" („Die Zeit des Nationalsozialismus: Die Deutschen und der Holocaust"). Dodatkowo umieszczony został podrozdział dotyczący „innych ofiar nazistowskiego rasizmu" („Weitere Opfer des NS-Rasimus")[20]. Podręcznik wydawnictwa Buchnera z 2010 r. także obszernie traktuje kwestie stosunku Niemców do Holokaustu. Rozdział odnoszący się do tego probluemu został prowokacyjnie zatytułowany „«O tym nic nie wiedzieliśmy»? Recepcja prześladowania Żydów i udział w nim" („«Davon haben wir nichts gewusst»? Die Wahrnehmung der Judenverfolgung und die Beteiligung an ihr"). Choć w tytule tym mowa jest tylko o prześladowaniu, a nie o masowym mordzie, to w treści poświęcono sporo miejsca Zagładzie jako „otwartej tajemnicy" (*Massenvernichtung als „offenes Geheimnis"*)[21].

## Definicja

Starsze podręczniki opisują Zagładę najczęściej jako masowy mord (*Massenmord*), wyniszczenie (*Vernichtung*), wytępienie (*Aussrottung*) bądź ludobójstwo (*Völkermord*). Nie pojawia się w nich pojęcie Holokaustu czy Szoa, stąd całe zagadnienie nie jest w tych podręcznikach definicyjnie objaśnianie[22]. Podręczniki te operują wielokrotnie językiem źródeł, stosują eufemistyczne zwroty zaczerpnięte z nazistowskiej nomenklatury, cytując je albo w cudzysłowie, albo przy użyciu kursywy. Najczęściej spotykanymi wyrażeniami są: „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej" i „likwidacja dzielnicy żydowskiej" na określenie likwidacji gett.

[18] *Geschichte und Geschehen, Bayern 11*, Stuttgart: Ernst Klett Verlag, 2009, s. 4. Taki sam tytuł nosi rozdział poświęcony Zagładzie w podręczniku wydawnictwa Buchner z 2010 r. Por. *Buchners Kolleg Geschichte 11, Neue Ausgabe*, Bamberg: Buchner, 2010, s. 3.

[19] *Geschichte und Geschehen, Bayern 11*..., s. 228–232.

[20] *Forum Geschichte 11, Bayern*, Berlin: Cornelsen, 2010, s. 4.

[21] *Buchners Kolleg Geschichte 11*..., s. 246–249.

[22] Np. *Buchners Kolleg Geschichte, Deutschland…*, Bamberg: Buchner, 1996, s. 114–127 lub *Geschichte für Gymnasien 13*, München: Oldenbourg Verlag, 1994, s. 41–45.

Z końcem lat dziewięćdziesiątych następuje zmiana w terminologii. W podręcznikach pojawia się pojęcie „Holokaust". Co więcej, podejmowana jest próba zdefiniowania Zagłady oraz jej terminologicznych określeń. Podręcznik *Horizonte* wydawnictwa Westermann z roku 2003 krótko i zwięźle definiuje Zagładę. Najpierw zamiennie używa się w nim sformułowań „ludobójstwo" i „masowy mord", które mają oddać „przemysłowe" metody mordowania ludności żydowskiej. Następnie autorzy informują, że „obecnie rozpowszechniło się, w nawiązaniu do amerykańskiego filmu o tym samym tytule, pojęcie Holokaustu. To słowo jest niepoprawne, gdyż w swoim znaczeniu oznacza ofiary całopalenia [*Brandopfer*]". Na końcu wprowadzone jest pojęcie „Szoa", wyjaśniane jako hebrajski odpowiednik terminu „Zagłada"[23]. Istnieją podręczniki, w których definicja pojęć sprowadza się do wyjaśnienia ich etymologii, jak na przykład w podręczniku z 2009 r. Holokaust oznacza w nim „całkowite spalenie" (*vollständig Verbranntes*), a Szoa „wielką katastrofę" (*große Katastrophe*)[24].

Obszerną definicję zawiera podręcznik wydawnictwa Cornelsen z 2010 r. W rozdziale otwierającym temat Zagłady umieszczono słownik pojęć. Figuruje w nim hasło „Systematyczna zagłada Żydów (Holokaust, Szoa)", opisane jako fizyczne wymordowanie milionów Żydów w ramach nazistowskiej ideologii rasowej (*NS-Rassenideologie*). Ponadto podane są szczegółowe informacje o obozach koncentracyjnych i ośrodkach zagłady. Całość kończy zdanie zobowiązujące dzisiejsze niemieckie pokolenie do zachowania pamięci o tej tragedii[25]. W samym rozdziale, w zasadniczej części narracji, autorzy operują głównie pojęciem ludobójstwa narodu żydowskiego, wskazując na wyjątkowość zbrodni. Inny podręcznik mówi o masowym mordzie i Holokauście jednocześnie, sugerując jednak zróżnicowanie semantyczne obu terminów, co wydaje się jak na potrzeby edukacyjne nieco zbyt wygórowanym założeniem, gdyż Holokaust to również mord masowy[26]. Na tym przykładzie widać, że w podręcznikach nie osiągnięto konsensu co do używanych pojęć.

## Ramy chronologiczne i terytorialne

W wielu podręcznikach stosuje się do opisu historii Zagłady odrębne kalendarium podające w formie tabelki lub wyliczenia najważniejsze fakty i wydarzenia. Zestawienia niemal zawsze rozpoczynają się rokiem 1933, w szczególności pierwszym bojkotem sklepów żydowskich. Po takich wydarzeniach jak ustawy norymberskie z 1935 r., „noc kryształowa" z 9 listopada 1938 r. oraz masowe egzekucje dokonywane przez grupy operacyjne (Einsatzgruppen) latem 1941 r.

[23] *Horizonte II. Geschichte für die Oberstufe*, Braunschweig: Westermann, 2003, s. 331.

[24] *Geschichte und Geschehen, Bayern 11*..., s. 214.

[25] *Forum Geschichte 11, Bayern*..., s. 179.

[26] *Buchners Kolleg Geschichte, Ausgabe Berlin*, t. 2: *Von der Zeit zwischen den Weltkriegen bis zur deutschen Wiedervereinigung*, Bamberg: Buchner, 2013, s. 136.

opisywany jest sam Holokaust. W zależności od podręcznika początek Zagłady jest różnie datowany. Przykładowo wydawnictwo Westermann w *Horizonte* za inicjację procesu uznaje zastosowanie gazu do zabijania ludzi w obozie w Chełmnie nad Nerem (Kulmhof) w grudniu 1941 r.[27]

Za datę końcową większość podręczników uznaje wyzwolenie KL Auschwitz-Birkenau 27 stycznia 1945 r. Z pewnością zatrzymanie narracji na tym wydarzeniu może umocnić w uczniach przekonanie o znaczeniu tego dnia w dzisiejszej kulturze pamięci, obchodzony jest on bowiem jako Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu. W wielu podręcznikach brakuje jednak informacji o „marszach śmierci" oraz o masowym mordowaniu Żydów w innych, później wyzwolonych obozach. Dodanie akapitu o oswobodzeniu obozu koncentracyjnego Mauthausen dopiero na początku maja 1945 r. ukazałoby uczniom fakt brutalnego traktowania więźniów i ich mordowania aż do samego końca drugiej wojny światowej[28].

Kilka podręczników błędnie opisuje przestrzenne umiejscowienie wybranych aspektów Holokaustu, co można dostrzec na przykładzie informacji o usytuowaniu obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady. Oba typy miejsc są przedstawiane głównie jako obozy śmierci na Wschodzie, bez dokładnej lokalizacji ani szczegółowych danych dotyczących inicjatorów ich powstania i organizatorów. Podręcznik z 2010 r. zawiera sformułowanie „wschodnioeuropejskie ośrodki zagłady" („osteuropäische Vernichtungslager"), które może sugerować, że miejsca te zostały utworzone przez ludność rodzimą tych terenów[29]. Wyrażenie to powinno brzmieć „obozy w Europie Środkowo-Wschodniej", choć należałoby je uzupełnić o fakt uprzedniego zajęcia tych obszarów przez Trzecią Rzeszę. Inny podręcznik z 2013 r. informuje o obozach koncentracyjnych „na polskiej ziemi" („auf polnischem Boden"), również nie wyjaśniając historii i kontekstu ich powstania[30]. Po lekturze fragmentów dotyczących zorganizowania ośrodków masowej zagłady można odnieść wrażenie, że istniały one już wcześniej, zanim naziści zajęli te tereny.

Niemal wszystkie zanalizowane podręczniki wyliczają obozy śmierci, ale wiele czyni to błędnie. Przykładowo bawarski podręcznik z 1994 r. wymienia Auschwitz, Sobibór, Bełżec i Treblinkę, ale pomija Kulmhof[31]. W podręczniku z 2007 r. na załączonej mapie obóz Jungfernhof (Ryga) został nieprawidłowo sklasyfikowany jako ośrodek zagłady[32]. Błędy występują też w niektórych przytoczonych datach powstania obozów śmierci. Podręcznik wydawnictwa Klett

[27] *Horizonte II. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 331.

[28] Por. *ibidem*, s. 331.

[29] *Geschichte und Geschehen, Bayern 11*..., s. 212.

[30] *Buchners Kolleg Geschichte, Ausgabe Berlin*..., s. 139.

[31] *Geschichte für Gymnasien 13*..., s. 46.

[32] *Horizonte III. Geschichte für die Oberstufe. Von der Weimarer Republik bis zum Beginn des 21. Jahrhunderts*, Braunschweig: Westermann, 2007, s. 86.

podaje wprawdzie prawidłowo, że budowa pierwszego obozu miała miejsce w Bełżcu na jesieni 1941 r., ale nie informuje o początku jego funkcjonowania. Nie wspomniano, że pierwsze akcje gazowania ludzi przeprowadzane były w ośrodku zagłady Kulmhof[33]. Tylko nieliczne podręczniki rozróżniają obozy powstałe w ramach akcji „Reinhardt" od innych miejsc zagłady.

Najnowsze podręczniki zawierają szczegółowe opisy terytorialnego zasięgu Holokaustu, nie ograniczając go tylko do obozów zagłady. Dostarczają informacji odnośnie do prześladowań i eksterminacji Żydów na Bałkanach, Węgrzech czy w Bułgarii[34]. Objaśnienie do załączonej w innym podręczniku mapy wylicza państwa, z których deportowano Żydów, i podaje szacunkową liczbę ofiar[35].

Najczęściej podręczniki lokalizują Zagładę na terenie Generalnego Gubernatorstwa, wskazując przy tym na przeludnienie tego terenu, ale nie nawiązują do całościowej polityki eksterminacyjnej niemieckiego okupanta[36]. Pozycja wydawnictwa Schroedel z 2005 r. podaje, że „wszystkie ośrodki zagłady znajdowały się na terenie Polski"[37]. Ściślejszym opisem byłoby dodanie, że chodzi o zajęte przez Trzecią Rzeszę tereny Polski, co wskazałoby jednoznacznie na inicjacyjną rolę Niemiec w zakładaniu obozów. Zasięg geograficzny Holokaustu przedstawiony jest w podręcznikach również za pomocą map ukazujących położenie największych gett, obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady. Na niektórych z nich podane są szacunkowe liczby ofiar poszczególnych „fabryk śmierci" oraz kierunki deportacji europejskich Żydów, co dodatkowo unaocznia wymiar zbrodni, obejmującej nie tylko polskich Żydów.

## Sprawcy i ofiary

W starszych podręcznikach przeważa narracja o losach ofiar. Sprawcy pojawiają się najczęściej jako kolektyw z bezpośredniego otoczenia Hitlera; ich opisy i czyny są mało konkretne, a często tak zawiłe, że uczeń, chcąc zrozumieć Zagładę i to, jak mogło do niej dojść, jest bezradny. Fragmenty te wskazują, że całość winy spoczywała na Hitlerze i jego najbliższych współpracownikach. Na próżno szukać w nich portretów przeciętnych sprawców, pochodzących z niemieckiej klasy średniej. Wraz ze wskazaną wcześniej zmianą ilościową, polegającą na znacznym zwiększeniu objętości rozdziałów poświęconych Holokaustowi, zaobserwować można istotną zmianę jakościową w kwestii przedstawiania złożonej problematyki relacji między sprawcą a ofiarą.

W podręcznikach z ostatniej dekady pojawia się głębsza refleksja nad sprawcami Zagłady. Oprócz podrozdziałów poświęconych recepcji prześladowania

[33] *Geschichte und Geschehen, Bayern 11*..., s. 212.
[34] *Ibidem*, s. 223.
[35] *Buchners Kolleg Geschichte 11*..., s. 245.
[36] *Ibidem*, s. 235.
[37] *Geschichte. Deutschland im 20. Jahrhundert – Zwischen Diktatur und Demokratie*..., s. 70.

i wymordowania Żydów przez niemieckie społeczeństwo oraz obszernych fragmentów o wszechobecnym antysemityzmie w Niemczech i innych państwach znaleźć można akapity poświęcone rozbudowanemu aparatowi administracyjnemu Trzeciej Rzeszy oraz historii sprawców wraz z ich otoczeniem społecznym, choć ono same rzadko przedstawione jest w formie osobno omówionego problemu. Przykładowo w podręczniku z 2010 r. zawarte jest wyjaśnienie pochodzenia społecznego członków różnych grup zaangażowanych w Holocaust, „którzy pochodzili ze wszystkich warstw społecznych i byli zwykłymi ludźmi" („Sie kamen aus allen Bevölkerungsschichten und bestanden aus ganz normalen Männern")[38]. W wielu opisach sprawcy figurują głównie jako naziści, rzadziej jako Niemcy[39]. Zabieg ten świadczy o dążeniu do wytworzenia dystansu pomiędzy społeczeństwem niemieckim a mniej lub bardziej zdefiniowaną grupą nazistów.

Dość często podręczniki zawierają krótkie biogramy najważniejszych „organizatorów" Holokaustu, jak Heinricha Himmlera, Adolfa Eichmanna, Reinharda Heydricha czy Rudolfa Hössa (Höß a). Ponadto przytaczane są informacje o zwykłych urzędnikach, którzy swoim rzetelnym i posłusznym postępowaniem przyczynili się do realizacji Zagłady. W tym miejscu podręcznik z 2010 r. przytacza pogląd Hannah Arendt o „banalności zła" („Banalität des Bösen")[40]. Dodatkowo przywołana zostaje kontrowersyjna teza historyka Daniela Goldhagena z jego głośnej pracy *Gorliwi kaci Hitlera* wraz z cytatami z najważniejszych fragmentów tej książki, wskazującymi na szczególny, zdaniem autora „eliminacyjny" charakter niemieckiego antysemityzmu, prowadzący do ludobójstwa[41]. Najnowsze podręczniki traktują obszernie o roli niemieckiego społeczeństwa, próbując odpowiedzieć na pytanie, co ówcześni mieszkańcy Rzeszy wiedzieli o Holokauście.

Najbardziej aktualne pozycje informują ponadto o współpracy nazistów z innymi państwami przy organizowaniu i przeprowadzaniu eksterminacji ludności żydowskiej. Przykładowo podręcznik wydawnictwa Klett z 2009 r. wskazuje przy pomocy tekstu źródłowego na zaangażowanie bułgarskiego rządu w 1943 r. w deportację wszystkich Żydów nieposiadających bułgarskiego obywatelstwa[42]. Szkoda więc, że przy tej okazji nie jest problematyzowana kwestia kolaboracji; co ona oznaczała, gdzie były jej granice i czy istniały alternatywne formy działania.

Zarówno starsze, jak i najnowsze podręczniki budują oś narracji na podstawie losów ofiar Zagłady. Bez wyjątku podkreślają masowy charakter ludobój-

[38] *Forum Geschichte 11*..., s. 209.

[39] Por. przykładowo tytuł jednej z mapek: *Zagłada europejskich Żydów przez nazistów 1939–1945* (*Die Vernichtung der europäischen Juden durch die Nationalsozialisten 1939–1945*) w podręczniku *Forum Geschichte 11*..., s. 212.

[40] *Ibidem*, s. 222.

[41] *Ibidem*, s. 227.

[42] *Geschichte und Geschehen, Bayern 11*..., s. 223.

stwa Żydów i podają dane liczbowe, które notabene istotnie się od siebie różnią. Jedne mówią o co najmniej pięciu milionach[43], inne o sześciu milionach ofiar[44]. Nowsze podręczniki przytaczają liczbę zgładzonych Żydów w poszczególnych ośrodkach zagłady, starsze najczęściej ograniczają się w tym miejscu do podania szacunkowej liczby ofiar obozu Auschwitz-Birkenau. W większości podręczników Auschwitz jest synonimem Zagłady, na jego przykładzie wyjaśniony jest cały mechanizm uśmiercania Żydów. Kilka podręczników podkreśla, że Holokaust obejmował także dzieci, i szacuje ich liczbę na jedną piątą wszystkich ofiar[45]. Niemal każde takie wyliczenie uzupełnione jest o szacunkową liczbę osób objętych programem „eutanazji", czyli po prostu zabijania psychicznie chorych oraz Romów i Sinti[46]. Rzadko jednak w tym miejscu autorzy podręczników podają przybliżoną wartość strat wśród polskiej ludności cywilnej czy jeńców sowieckich, którzy również podlegali masowej eliminacji.

Bardzo wiele podręczników w rozdziałach poświęconych Zagładzie zawiera fragmenty traktujące o „innych prześladowanych grupach". Wspólnym mianownikiem dla tychże jest fakt wykluczenia z „niemieckiej wspólnoty narodowej" ze względów rasowo-biologicznych. W tym miejscu wymieniani są Romowie i Sinti, homoseksualiści, aspołeczni (*Asoziale*), niepełnosprawni oraz słabi fizycznie. Ich wyniszczenie następowało w wyniku bezpośredniego terroru oraz eksperymentów medycznych. Oprócz osób wykluczonych ze wspólnoty ze względu na rasę szykanowane były także inne grupy, stanowiące po prostu zagrożenie dla reżimu. Podręcznik z 2005 r. informuje o prześladowaniach politycznych przeciwników systemu oraz jeńców wojennych („politische Häftlinge und Kriegsgefangene")[47]. To rozszerzenie na inne kategorie represjonowanych świadczy o stopniowym rozciągnięciu pojęcia Holokaust na nieżydowskie ofiary, choć podręcznikowe definicje ich nie obejmują. Ta sprzeczność ujawnia problem, jaki mają autorzy współczesnych podręczników przy opisywaniu pozostałych ofiar drugiej wojny światowej w sytuacji, gdy samemu konfliktowi nie poświęca się osobnego rozdziału, a całość narracji, jak już wyżej wspomniano, sprowadzona jest do problemu Zagłady i niemieckiej wspólnoty narodowej.

Informacje o innych grupach pokrzywdzonych przez niemiecki terror pojawiają się najczęściej w akapitach poświęconych więźniom obozów koncentracyjnych. Podręczniki wyjaśniają hierarchię panującą wśród więźniów, odpowiadającą założeniom niemieckiej ideologii rasistowskiej. Bardzo klarowny jest schemat w podręczniku Westermanna z 2003 r. Pojawia się w nim centralna

[43] *Geschichte in der Gegenwart. Lehr- und Arbeitsbuch für Geschichte und Gemeinschaftskunde/Sozialkunde in der gymnasialen Oberstufe*, Köln: Bildungswerk EINS, 2012, s. 208–209.

[44] *Buchners Kolleg Geschichte, Ausgabe Berlin*..., s. 139.

[45] *Zeit für Geschichte. Herausforderungen der Moderne 11*, Braunschweig: Schroedel, 2010, s. 373.

[46] *Buchners Kolleg Geschichte 11*..., s. 237.

[47] *Geschichte. Deutschland im 20. Jahrhundert – Zwischen Diktatur und Demokratie*..., s. 74.

kategoria „podludzi" (*Untermenschen*), w której wymienieni są Słowianie, Romowie i Żydzi. W podgrupie Słowian wyszczególnieni zostali: Polacy, Czesi, Rosjanie i jeńcy sowieccy. Ponadto obok schematu podana jest informacja o życiu obozowym, charakteryzującym się nierównymi szansami przetrwania wśród więźniów[48]. W innym podręczniku hierarchia ofiar przedstawiona została za pomocą symboli w postaci kolorowych trójkątów, które więźniowie mieli naszyte na pasiakach[49].

Choć podręczniki opisują Zagładę z perspektywy prześladowanych, dominuje „ofiara kolektywna", wyrażona liczbami czy grupami społecznymi i etnicznymi. W starszych podręcznikach zupełnie brakuje spojrzenia na zgładzoną ludność żydowską z jednostkowego punktu widzenia. Pokrzywdzeni występują zawsze w liczbie mnogiej i są opisani ogólnikowo, wręcz schematycznie. W podręcznikach z początku XXI w. dochodzi do stopniowej indywidualizacji ofiar. W wielu publikacjach przytoczono los Anny Frank i jako tekst źródłowy zamieszczono fragmenty jej pamiętnika. Uczniowie, śledząc losy poszczególnych postaci, mają szansę wczuć się w ówczesną atmosferę terroru i lepiej zrozumieć wymiar zbrodni. Niemniej jest to jedyny moment w podręcznikowej narracji, kiedy Zagłada przedstawiana jest uczniowi na przykładzie konkretnej osoby. Historycy i pedagodzy wręcz apelują o przekazanie młodzieży nie historii sześciu milionów ofiar, ale historii sześciu milionów różnych losów ludzkich, różnych ludzi. Podobny zabieg należałoby zastosować w odniesieniu do sprawców, których sylwetki powinny być pokazane w kontekście społecznym czy rodzinnym. W ten sposób można by podkreślić, że winowajcy nie byli bliżej nieokreślonymi potworami, lecz ojcami, mężami, sąsiadami – członkami niemieckiego społeczeństwa, także w trakcie Zagłady[50]. Ta zmiana perspektywy ze zbiorowej na indywidualną stanowi bez wątpienia *modus vivendi* w kwestii przekazywania uczniom wiedzy o Holokauście.

## Kontekstualizacja

Zagłada pojawia się na tle wielu innych wątków. Nawet w starszych podręcznikach, w których Holokaust zajmował w najlepszym przypadku kilka stron, poruszane są punktowo następujące zagadnienia: niemiecka polityka okupacyjna, zbrodnie na psychicznie chorych oraz wobec Sinti i Romów, wojna na wyniszczenie przeciwko Związkowi Radzieckiemu, ruch oporu oraz masowe egzekucje

[48] *Horizonte II. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 341.

[49] *Die Reise in die Vergangenheit. Ein geschichtliches Arbeitsbuch.* t. 5: *Das Zeitalter der Weltkriege*, Braunschweig: Westermann, 2000, s. 164.

[50] Lukas Wiesenhütter, Mechthild Herzog, *Holocaust als Schulthema Die kleine Hannah und das große Grauen*, „Süddeutsche Zeitung", 4 VIII 2014, http://www.sueddeutsche.de/bildung/holocaust-als-schulthema-die-kleine-hannah-und-das-grosse-grauen-1.2072330 (dostęp 22 I 2015 r.).

dokonane przez grupy operacyjne[51]. Z uwagi na to, że od końca lat dziewięćdziesiątych podręczniki poświęcają Zagładzie dużo więcej miejsca, w samej narracji pogłębiane są tematy bezpośrednio z nią związane.

We wszystkich analizowanych podręcznikach punktem wyjścia do omówienia Holokaustu jest refleksja nad początkami i rozwojem antysemityzmu w Niemczech. Najnowsze pozycje do nauczania omawiają ten aspekt dokładnie i obszernie, ściśle wiążąc go z koncepcją niemieckiej wspólnoty narodowej, rasizmem, dyskryminacją osób niepożądanych, pozbawieniem praw oraz wywłaszczeniem (aryzacją), na którym wzbogacali się zwykli Niemcy[52]. Niektóre książki poświęcają sporo miejsca wyjaśnieniu ideologii rasistowskiej, odwołując się do społecznego darwinizmu[53].

Innym tematem bezpośrednio powiązanym z Zagładą i pojawiającym się we wszystkich badanych pozycjach są deportacje do gett, obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady. W najnowszych podręcznikach szeroko opisywane są warunki, w jakich przewożono Żydów z dzielnic zamkniętych do miejsc eksterminacji. Pojawia się przy tym informacja, że ci, którym udało się przeżyć transport, byli bezpośrednio po przybyciu zagazowywani przy pomocy cyklonu B lub ginęli z wycieńczenia przez pracę przymusową i głód[54].

W niektórych podręcznikach sporo uwagi poświęcono początkowym koncepcjom „rozwiązania kwestii żydowskiej" i opisano plany wysiedlenia Żydów na Madagaskar i na Syberię[55]. Następnie autorzy przechodzą do masowych egzekucji na ludności żydowskiej dokonywanych przez grupy operacyjne SS w ramach działań wojennych na jesieni 1939 r. i wznowionych po niemieckim ataku na Związek Radziecki. To preludium do uśmiercania Żydów w obozach zagłady było – jak piszą twórcy jednego podręcznika, przytaczając sformułowanie Christophera Browninga – dziełem zwykłych ludzi („ganz normale Menschen")[56]. W podręcznikach pojawia się też aspekt emigracji ludności żydowskiej jako ucieczki przed Zagładą, rozwinięty o kwestię akcji pomocy organizowanych przez inne państwa[57].

Holocaust jest bezpośrednio połączony z wojną na wyniszczenie, mającą swój początek w ataku Niemiec na Związek Radziecki 22 czerwca 1941 r. To ścisłe powiązanie występuje w narracji podręcznikowej bardzo rzadko. Podobnie niewiele dowiadują się uczniowie o Generalnym Planie Wschodnim, będącym podłożem nazistowskiej polityki rasistowskiej i wysiedleńczej. Obszernie o tym zagadnieniu informuje jedynie podręcznik wydawnictwa Schroedel z 2010 r.,

[51] *Geschichte für Gymnasien 13*..., s. 41–45 lub *Wege durch die Geschichte, Grundkurs Geschichte 13, Gymnasium Bayern*, Berlin: Cornelsen Verlag, 1994, s. 41–46.

[52] *Forum Geschichte 11, Bayern*..., s. 209.

[53] *Geschichte in der Gegenwart. Lehr- und Arbeitsbuch*..., s. 208–209.

[54] *Buchners Kolleg Geschichte 11*..., s. 237.

[55] *Forum Geschichte 11, Bayern*..., s. 208.

[56] *Ibidem*, s. 209.

[57] *Buchners Kolleg Geschichte, Ausgabe Berlin*..., s. 113.

który wojnie na wyniszczenie poświęca osobny podrozdział. W tekście zamieszczone jest twierdzenie o tej wojnie jako katalizatorze Zagłady, choć sam temat Holokaustu pojawia się znacznie później[58].

Innym kontekstem jest oparta na koncepcjach eugeniki zagłada upośledzonych psychicznie, niepełnosprawnych, aspołecznych. Akcja T4 stanowi w całościowej narracji niejako preludium do Holokaustu[59]. Podręczniki informują, że choć nie dotyczyła ona ludności żydowskiej, to również bazowała na rasowej ideologii i przekonaniu, że „eutanazja" osób „małowartościowych" wpłynie pozytywnie na rozwój niemieckiej wspólnoty narodowej. W opisach znaleźć można wiadomości dotyczące uśmiercania wykluczonych ze społeczeństwa osób gazami trującymi ze względu na politykę tzw. higieny rasy. Po wyliczeniu grup nią objętych oraz podaniu szacunkowych liczb ofiar autorzy informują, że stosowane przez nazistów metody zostały wykorzystane przy zagładzie Żydów[60]. Omawiając założenia ideologii rasistowskiej, podręczniki wspominają w kontekście Holokaustu również o mordzie na Sinti i Romach. W kwestii tej, jak wykazał w swojej ekspertyzie Thomas Sandkühler, podręczniki podają różne i często błędne dane odnośnie do liczby ofiar[61]. Jako powód terroru wobec tej grupy podają głęboko zakorzenione w niemieckim społeczeństwie uprzedzenia wobec ludności romskiej[62].

Ważnym kontekstem Zagłady jest żydowski ruchu oporu. W podręczniku z roku 2003 akapit o nim zaczyna się słuszną uwagą, że w czasie wojny zorganizowany ruch oporu Żydów był niemal niemożliwy, co autorzy uzupełniają zdaniem: „Większość Żydów postępowała według strategii dopasowania, połączonej z nadzieją przetrwania prześladowań i uniknięcia śmierci"[63]. Wszystkie zbadane podręczniki mówią o powstaniu w warszawskim getcie w 1943 r. Nie brakuje w nich informacji o transportach do ośródka zagłady w Treblince oraz o brutalnym zdławieniu zbrojnego zrywu. Brak jest jednak danych o pomocy niesionej Żydom ze strony różnych grup oraz o istnieniu pomocowych organizacji żydowskich. Temat oporu zajmuje bardzo mało miejsca i powinien w przyszłych podręcznikach być szerzej ujęty.

Niewiele natomiast jest uwag o Zagładzie w powiązaniu z polityką okupacyjną i wszechobecnym terrorze dnia codziennego: łapankach, głodzie czy egzekucjach publicznych. Zamieszczono stosunkowo mało danych o życiu w getcie. W wielu podręcznikach ten aspekt losu Żydów w czasie okupacji pojawia się

[58] *Zeit für Geschichte. Herausforderungen der Moderne*..., s. 369.

[59] Przykładowo taką funkcję pełni w podręczniku *Horizonte II. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 329.

[60] *Buchners Kolleg Geschichte 11*..., s. 235.

[61] Sandkühler, *Der Holocaust im aktuellen Geschichtslehrbuch*..., s. 14.

[62] *Geschichte. Deutschland im 20. Jahrhundert – Zwischen Diktatur und Demokratie*..., s. 74.

[63] *Horizonte II. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 331.

tylko w odniesieniu do powstania w getcie warszawskim. We wszystkich analizowanych podręcznikach zawarte są informacje o pracy przymusowej więźniów obozów, ludności cywilnej i mieszkańców getta, ale i one podane są w formie na tyle ogólnikowej, że uczniom trudno jest się wczuć w życie osoby zdegradowanej fizycznie i psychicznie na każdym etapie jej egzystencji. Nie podkreśla się roli strachu i niepewności dnia następnego.

Niektóre podręczniki skłaniają do krytycznej refleksji nad całym kompleksem tematycznym przez podjęcie wybranych powojennych dyskursów. W wydanym w 1995 r. podręczniku wydawnictwa Klett znajduje się np. wzmianka o tzw. kłamstwie oświęcimskim (*Auschwitz-Lüge*). Na początku zawarto opis wyjaśniający powstanie tej kwestii oraz przytaczający liczne argumenty przeciwko „kłamstwu". W dalszej części zamieszczony został wywiad z przedstawicielem przedsiębiorstwa Topf & Söhne, które dostarczało piece do krematoriów w Auschwitz. Fragment ten ma dodatkowo udowodnić, że „kłamstwo oświęcimskie" jest bezpodstawne[64].

Nowsze podręczniki zapoznają ucznia z aktualnym stanem badań historycznych i przytaczają najważniejsze osiągnięcia niemieckiej i światowej historiografii. W wielu książkach pojawia się nota o tzw. sporze historyków (*Historikerstreit*) z lat osiemdziesiątych, koncentrującym się na wyjaśnieniu korzeni niemieckiego antysemityzmu i Holokaustu. W podręczniku z 2005 r. zagadnienie to otwiera cały podrozdział o Zagładzie. Wprawdzie autorzy informują, że antysemityzm był także obecny w innych państwach, ale podkreślają, że Holokaust miał szczególny charakter („Einzigaritgkeit des Holocaust")[65].

Wiele podręczników poświęca kilka akapitów próbom wyjaśnienia tego, jak mogło dojść do tej cywilizacyjnej katastrofy. Ich autorzy dyskutują o problemie winy i odpowiedzialności. Stawiają pytanie, jaką naukę powinny czerpać dzisiejsze pokolenia z historii Zagłady i nazistowskiego reżimu. Najnowsze pozycje kończą narrację o Holokauście obszernym odniesieniem do aktualnej niemieckiej i europejskiej kultury pamięci z wyliczeniem konkretnych inicjatyw upamiętniających Zagładę. Przykładowo podręcznik z 2012 r. wspomina o „pociągu pamięci" – projekcie wystawy na dworcu głównym w Monachium w 2009 r. poświęconej deportacjom Żydów do obozów zagłady[66]. To uzupełnienie o obecne formy pamięci może być dla uczniów dodatkowym bodźcem do angażowania się w podobne projekty, wspierając tym samym społeczeństwo obywatelskie w działaniu na rzecz pamięci o ofiarach wojny, a w szczególności Zagłady. Podręcznik z 2013 r. poświęca kilka stron na omówienie różnych form rozprawiania się z przeszłością i informuje o projektach filmowych, o ustanowieniu Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu czy o „kamieniach pamięci"

[64] *Geschichte und Geschehen II, Oberstufe, Ausgabe A/B*, Stuttgart: Ernst Klett Verlag, 1995, s. 350.

[65] *Geschichte. Deutschland im 20. Jahrhundert – Zwischen Diktatur und Demokratie*..., s. 73.

[66] *Geschichte und Geschehen. Themenheft. Oberstufe*, Stuttgart: Klett, 2012, s. 83.

(*Stolpersteine*) umieszczanych przed budynkami, w których mieszkali deportowani Żydzi[67]. Kilka podręczników podejmuje kontrowersyjne tematy dotyczące dziedzictwa Holokaustu. Za takie można uznać funkcjonowanie Narodowej Partii Niemiec oraz środowisk neonazistowskich. W tym kontekście publikacje wspominają marsze skrajnie prawicowych organizacji w obronie rzekomo „wolnego od zbrodni Wehrmachtu" z 1998 r.[68] Coraz częstsze są w tych książkach odwołania do aktualnych wydarzeń oraz do potrzeby ochrony praw człowieka. Na przykładzie doświadczeń z drugiej wojny światowej, a w szczególności Zagłady, autorzy niektórych podręczników apelują o tolerancję i szacunek do drugiego człowieka.

## Teksty źródłowe, materiał wizualny i kartograficzny

Analizowane podręczniki zawierają pokaźny zbiór informacji i danych uzupełniających główną narrację i będących nierzadko formą ćwiczeń dla uczniów. Są to teksty źródłowe oraz materiał wizualny i kartograficzny. W przypadku tekstów źródłowych mamy do czynienia najczęściej z fragmentami oficjalnych przemówień, dzienników i pamiętników, dokumentów urzędowych, listów, wycinków prasowych i wybranych cytatów z literatury naukowej. Przegląd podręczników pozwala na określenie pewnego kanonu tekstów źródłowych, występujących niemal we wszystkich pozycjach. Należą do nich sztandarowe dokumenty, które były podstawą eksterminacyjnej polityki nazistów. Kluczowymi źródłami do nauczania o Zagładzie są norymberskie ustawy rasowe, protokół konferencji w Wannsee z 20 stycznia 1942 r. oraz tzw. przemówienie poznańskie Heinricha Himmlera z 4 października 1943 r. Często umieszczone są wybrane fragmenty zeznań sprawców podczas procesów norymberskich oraz innych przesłuchań i spraw sądowych, jak np. Rudolfa Hössa odnośnie do Auschwitz[69]. Najnowsze podręczniki zawierają liczne ustępy z opracowań historyków i ich eseje oraz wspomnienia świadków historii i ocalałych więźniów obozów.

Protokół konferencji w Wannsee przytacza się zazwyczaj jako świadectwo kolejnego etapu w procesie Zagłady europejskich Żydów. Tekst źródłowy poprzedzany jest krótkim wprowadzeniem autorów podręczników informującym o miejscu, czasie i o uczestnikach spotkania. O ile w książkach publikowane są te same fragmenty protokołu dotyczącego Zagłady jedenastu milionów Żydów, o tyle wprowadzenie do nich jest różne. Przykładowo pozycja wydawnictwa Klett zawiera opis, w którym stwierdzono, że podczas konferencji podjęto decyzję o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej" (*Endlösung der Judenfrage*) oraz zaplanowano jej realizację[70]. Inny podręcznik odnosi się bardziej krytycz-

[67] *Buchners Kolleg Geschichte, Ausgabe Berlin*..., s. 158–171.
[68] *Geschichte und Geschehen, Bayern 11*..., s. 224.
[69] *Forum Geschichte 11*..., s. 211.
[70] *Geschichte und Geschehen, Bayern 11*..., s. 214, s. 221.

nie do postanowień konferencji w Wannsee i informuje uczniów, że w momencie podpisania decyzji o „likwidacji Żydów" Holokaust już się dokonywał[71].

Przemówienie Himmlera w Poznaniu przedstawiane jest w podręcznikach najczęściej w formie fragmentu mówiącego o prawie i potrzebie wymordowania wszystkich Żydów oraz przytaczającego argumenty legitymizujące ten czyn. Do tekstu źródłowego autorzy podręcznika z 2005 r. dołączają zadanie dla uczniów: należy wskazać metody, przy pomocy których Himmler przekonywał członków SS o konieczności dokonania masowego mordu na Żydach[72]. Jest to poprawny sposób pracy ze źródłem historycznym.

Nowsze podręczniki proponują jako teksty źródłowe fragmenty wybranych dokumentów osobistych – pamiętników, listów czy raportów, zarówno ofiar, jak i sprawców. Przykładem jest relacja oficera SS z inspekcji obozu w Bełżcu, dająca uczniom możliwość oceny „fabryki śmierci" z perspektywy sprawcy i postawienia pytań o moralność, stopień zobojętnienia czy posłuszeństwa wobec przełożonych[73].

Materiał wizualny to przede wszystkim ówczesne fotografie, plakaty propagandowe, karykatury i powojenne wizerunki symboliczne (np. pomniki). W rozdziałach poświęconych Zagładzie ukazane są liczne zdjęcia wybranych miejsc terroru: gett, obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady. W przypadku obozów najczęściej publikowane są zdjęcia z Auschwitz. Głównymi motywami na fotografiach są selekcje na rampie oraz brama wejściowa do obozu głównego w Auschwitz z napisem „Arbeit macht frei". W niektórych podręcznikach umieszczone są zdjęcia obrazujące nie samo miejsce czy jego ofiary, ale to, co po zamordowanych Żydach pozostało, np. stos butów. Jednej z takich ilustracji towarzyszy podpis, że obuwie było przeznaczone dla potrzebujących niemieckich obywateli („Schuhe von in den Gaskammern Ermordeten, welche oft dem NS-Winterhilfswerk für «bedürftige Volksgenossen» zukamen")[74]. Inna pozycja z kolei umieszcza fotografię załogi obozowej Auschwitz spędzającej wolny czas w sąsiedztwie fabryki śmierci. Zdjęcie ukazuje roześmianych członków personelu bawiących się przy muzyce akordeonowej[75]. Jest to jedno z nielicznych przedstawień w podręcznikach poświęcone „sprawcom zza biurka" lub zwykłym pracownikom niemieckiej administracji uwikłanym w Holokaust.

Kilka podręczników publikuje zdjęcia dokumentujące wyzwolenie obozów koncentracyjnych, zarówno ze strony pozytywnej – radość więźniów, np. w obozie w Dachau[76], jak i negatywnej – stosy ciał ludzkich, np. w Bergen-Belsen[77].

---

[71] *Forum Geschichte 11*..., s. 210.

[72] *Geschichte. Deutschland im 20. Jahrhundert – Zwischen Diktatur und Demokratie*..., s. 79.

[73] *Horizonte III. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 91.

[74] *Geschichte und Geschehen, Bayern 11*..., s. 221.

[75] *Buchners Kolleg Geschichte 11*..., s. 254.

[76] *Horizonte III. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 107.

[77] *Anno 4. Das 20. Jahrhundert*, Braunschweig: Westermann, 1997, s. 118.

Istnieją też fotografie prezentujące ośrodki zagłady, choć nie zawsze opatrzone są stosownym opisem. Przykładowo pozycja wydawnictwa Klett z 2009 r. przedstawia Romów w obozie w Bełżcu dla opisania polityki wykluczania wybranych grup społecznych i etnicznych ze wspólnoty narodowej. Problematyczny jest brak w tekście jakiejkolwiek informacji odnośnie do tego miejsca. Stąd fotografia ta, zatytułowana „Obcy dla wspólnoty – niepożądani: Romowie w obozie zagłady w Bełżcu w 1942 r." („Fremdvölkisch – unerwünscht: Roma im Vernichtungslager Belzec 1942"), jest przykładem często w podręcznikach popełnianego wyprzedzenia zagadnień wobec ich opisu w narracji głównej[78]. Tylko nieliczne pozycje zawierają fotografie przedstawiające masowe egzekucje Żydów dokonywane przez grupy operacyjne SS[79].

Bardzo pomocne są również mapy, na których pokazany jest geograficzny zasięg Holokaustu. Materiał kartograficzny jest w podręcznikach niezwykle zróżnicowany pod względem ilościowym i jakościowym. W publikacjach z lat dziewięćdziesiątych pojawia się bardzo często nieścisłość między opisem mapy a tym, co ona przedstawia. Dotyczy to braku rozróżnienia pomiędzy obozami koncentracyjnymi a ośrodkami zagłady, które na mapie są osobno wyszczególnione, ale ich objaśnienie sprowadzone jest już tylko do obozów koncentracyjnych[80]. Aktualne podręczniki już tego błędu nie zawierają[81]. Różni się też nazewnictwo poszczególnych miejsc. Wiele podręczników stosuje dla obozu zagłady w Kulmhof wyłącznie nazwę Chełmno, co może sugerować, że był to polski ośrodek[82]. Niektóre podręczniki podają obie nazwy tego obozu, polską i niemiecką. Podobnie nazwa getta łódzkiego występuje wyłącznie w polskiej wersji, z pominięciem faktu, że Łódź została przez nazistów przemianowana na Litzmannstadt[83]. Bardzo problematyczne jest również przedstawienie granic na podręcznikowych mapach. W większości analizowanych publikacji zaprezentowany jest podział granic z 1937 r., bez ukazania zmian terytorialnych tuż przed wojną i w czasie działań wojennych[84]. Na tych mapach wszystkie obozy zagłady położone są na terenie Polski, co samo w sobie nie jest błędem. Brakuje jednak podkreślenia faktu, iż w momencie ich funkcjonowania był to teren zajęty przez Niemcy. Kilka nowszych podręczników przedstawia na mapach zmiany terytorialne, które są prawidłowo oznaczone różnymi kolorami[85].

---

[78] *Geschichte und Geschehen*, *Bayern 11*…, s. 200.

[79] Fotografia taka znajduje się przykładowo w: *Forum Geschichte 11*..., s. 209.

[80] *Geschichte und Geschehen II, Oberstufe*..., s. 346.

[81] Por. np. *Geschichte und Geschehen*, *Bayern 11*…, s. 222.

[82] Mapa taka pojawia się przykładowo w podręcznikach: *Wege durch die Geschichte, Grundkurs Geschichte 13*…, s. 42; *Horizonte II. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 330; *Horizonte III. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 86.

[83] *Horizonte II. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 334.

[84] Za przykład może posłużyć mapa w podręczniku *Horizonte II. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 334.

[85] Np. *Geschichte und Geschehen, Bayern 11*..., s. 222.

Kilka pozycji zawiera plany obozu w Auschwitz, całego kompleksu oraz lokalizacji baraków w Auschwitz II-Birkenau, choć nie zawsze są one wkomponowane w tekst. Przykładowo w podręczniku Westermanna z 2003 r. ukazane są plany wspomnianego ośrodka, ale brak jest w tekście jakiegokolwiek do nich odniesienia[86]. W tym miejscu można byłoby zadać uczniom dodatkowe pytanie o położenie obozów koncentracyjnych w otaczającym krajobrazie miast, wsi i węzła kolejowego.

## Podsumowanie

Aktualne podręczniki szkolne prezentują złożony obraz Zagłady. Szczegółowa analiza ich treści i sposobu opisu ukazała, iż Holokaust urósł do paradygmatu historii XX w., do modelu narracji o wojnie. Przedstawienie tego tematu zawsze idzie w parze z charakterystyką społeczeństwa niemieckiego w obliczu dyktatury nazistowskiej. Inne kategorie drugiej wojny światowej, takie jak polityka okupacyjna, zeszły na margines. Ta dwupłaszczyznowa narracja w całości odpowiada wytycznym obecnych założeń programowych, które zalecają skoncentrowanie uwagi ucznia właśnie na Zagładzie i na niemieckiej wspólnocie narodowej (*Volksgemeinschaft*). Choć Holokaust jest w aktualnych niemieckich podręcznikach szeroko omawiany, to w opisie jego poszczególnych aspektów widoczne są błędy, które raczej spowodowane są nieuwagą autorów niż świadomą wolą zbagatelizowania bądź przeinaczenia faktów. Niektóre z poruszanych kontekstów, jak np. polityka okupacyjna czy ostatnia faza funkcjonowania obozów koncentracyjnych z marszami śmierci włącznie, mogłyby być ujęte bardziej wyczerpująco. Mocniej należałoby także wyartykułować istniejące powiązania pomiędzy Zagładą a innymi wydarzeniami drugiej wojny światowej.

[86] *Horizonte II. Geschichte für die Oberstufe*..., s. 337.